33937

FORTUNA

Szwedzkiego Páńſtwá,

Przez Chryſtyerná Duńſkiego Krolá

do czaſu nieſzczęśćiem

UMORZONA.

Przez Guſtáwá WAZĘ

w więzy dobrowolnie zá wolność Oyczyzny idącego, ſzczęśliwie

OZYWIONA.

HONOROWI

JASNIE WIELMOZNEGO IMśći PANA

P. JERZEGO

Hrábie

WANDALINA

MNISZCHA,

MARSZAŁKOWICA W. K.

STAROSTY Iáworowſkiego. &c. &c.

Przy ápplauźie Retorycznym, y nieuſtánney obligácyi

Jáśnie Wielmożney Szláchetney Młodźi

Szkoł Pobożnych Kollegium Wárſzáwſkiego

WIECZNIE

SŁVZĄCA.

Roku ſczęśćia Narodowi Ludzkiemu wznowionego 1723.

w WARSZAWIE
W Drukárni J. K. M. Scholarum Piarum.

Ná Herbowne Kleynoty

J. W. IMći Páná

MARSZAŁKOWICA Koronnego, STAROSTY Iáworowſkiego.



I.

Te wota Polſka, Te nàdźieie ſzerzy
Ze iey *Wolnośći*, będźie zaſzczyt, IERZY
Co że y Mieczem ſtánie ſię, y rádą
Struśiem Tym *Szyßak* Márs ſtroi z Pálládą.

II.

Ztąd *Topor*, ztámtąd czemu *Pior* ták wiele?
Spiſuią Laury, ktore *Topor* śćiele.
Oyczyſtych *Swobod* iák broni?, ktoż powie?
Nie ſpiſzą w tomy y Greccy Mędrcowie.

Do
IASNIE WIELMOZNEGO
IMći PANA
MARSZAŁKOWICA
Wielkiego Koronnego, STAROSTY Iáworowſkiego.

CHwalebny Troiáńſkich boátyrow Panegyriſtes Homerus, opiſawſzy ich mądrym clare geſta piorem, ináczey poſpolitego im niedozwalał widoku, tylko pod wielkich Imion protekcyą; iákoby śmiertelne prochy luce publicâ záiáśnieć niemogły, tylko ták, umbram patrocinij wynálażſzy. Ták záś ácceptácyi godne ſtawáły ſię, że owá Ilias ſámego Alexándrá Wielkigo pociesſzną bywáłá zabawką. Niemoże y Retoryczna Szkoł Pobożnych Páleſtrá ſzczęśliwey Króleſtwá Szwedzkiego Fortuny Guſtáwá z pod grobowego mármuru wzruſzonego ná Sceniczne zacniey wprowádźić Theatrum, iáko pod Twoim Imieniem. Iáśnie W. M. P: S. ktoremu y Dyrektorſká I. W. MARSZAŁKA Oycá Twoiego Laſká powagi, y niezgáſzone MNISZCHOW Domu ſplendory dosyć ozdoby udźieláią. Tenći to Dom z ktorego nieśmiertelnych quâ ſago quâ toga záſług, nie máła ná Oyczyznę gloriæ ſpływa portio, tym iey zacznieyſzą u świátá iednáiąc ſtymę, im większych uczeſtniczką ſtáie ſię kándoru dokumentow. To Imię, ktore ile rázy wolność pro teſſera ſobie przećiwko nieprzyiaćielowi wźięłá, záwſze dives ſpolijs Famœ z plácu powracáłá. Znáią ſwoich tentoria Drużow, Areopagi Aryſtydow, Polſkie Capitolia, Nomina Magna Catones, y co inſze diviſa Beatos efficiunt, ten Dom collecta tenet. Wielkich nie regeſtruiąc Antenatow, iednego tylko OYCA TWOIEGO Iáśnie Wielmożny Mći Pánie STAROSTO wſpomnię, & centum Reges ſpectamus in uno. Beśpieczniey o nim mowić mogę, niż Grecya o Themiſtokleśie: inter Duces quoq; Themiſtocles Princeps, czyli Száblę, czyli Laſkę Márſzáłkowſką bierze w rękę, wszędźie wielkiego y ſtráſznego, iák nieprzyiaćielom, tak wyſtępkom znáć záwſze Alcydę, Paradoxum virtutis, Bellorũ grandẽ animã.

Nie ieſt IEGO MARSZAŁKOWSTWA *urodzayny rok, na owe* meſſes aureas, *ktore lat dawnieyſzych niedopełnione* natorum ad lucra *zbierało łákomſtwo: nie świecą ſię owe* venales animæ, & Dominum mutare paratæ, *przy Sądách Iego, zgoła* nunc redit virgo *naymnieyſzą nie tkniona korrupcyą ſpráwiedliwość. Wytrąbić kazał z dźiedźińcá ſwego owę pogáńſką máxymę* ad ſcelus atq; nefas quodcunq; eſt purpura ducit. *Nie ták ſię Indyiſká perłá z perłą zgadzá,* nec ſic cum ſidere ſidus convenit, *iáko iego nie zbłąkowáne z cnotą Anteceſſorow obyczáie, ktore iáko* in ſpeculo *w Tobie* Iáśnie Wielmożny Mośći Pánie STAROSTO *wydaią ſię, y iáko* aſtrumq; aſpectu ſplendorem ducit ab aſtro, *tak y Ty iedenże luſtr utrzymywáć iuż zdawáſz ſię. Wpatruiąc ſię w* CIEBIE indolem parem ſummis, *káżdy śmiele rokowáć może:* nil erit ulterius quod Tuis moribus addat poſteritas, *u ktorego* ingenium par cuiq; materiæ, imo etiam major ſpes publica votis. *Sprzyiayże Páńſkiego Geniuſzu Twoiego łaſkáwośćią ſzukáiącemu* ad lucem publicam *Guſtáwowi protekcyi. Iákiekolwiek on wznawiáć będźie tryumfy, Twoiemu* militabunt *Imieniowi, ktoremu żeby zniewoloná* ingentibus meritis *Iáśnie Wielmożnego Domu Fortuná, wieczną ſłużyłá ſtátecznośćią.*

Uprzeymie życzy

Młodź Retoryczná Szkoł Pobożnych

Kollegium Warſzáwſkiego.

ANTYPROLOG.

SWiát przy áſſyſtencyi *ſczęśliwych Czáſow* tryumfuie. *Europa*, *Azya*, *Afryka*, *y Ameryka* z ſwoiemi *Krolestwami*, oſobliwych ſwoich wyſławia Konſerwátorow. *Polſka* o zámilczenie śiebie urážona, pokázuie, że wſzyſtkim tym w iednym JASNIE WIELMOZNYM MNISZCHOW Domu párágonuie.

PROLOG.

C*Notá* Przodkow Domu JASNIE WIELMOZNYCH MNISZCHOW wyſławia. Polſká *ná Geniuſzu* tegoż Domu wſpárta *Sławie* chwalebne Jmię głośić rozkázuie, czym Szkolni wzbudzęni *Bogowie* wychodzą ná Theatrum y Guſtáwá ſzczegulnąSzwedzkiey fortuny nádźieię Honorowi Jáśnie Wielmożnego IMći Páná IERZEGO MNISZCHA, MARSZAŁKIEWICZA W.K. STAROSTY Iáworowſkiego reprodukowáć ná widok obiecuią.

AKT PIERWSZY.

Produkcya pierwſza.

DAnia *Chryſtyernowi* wpośrod zwyćięſkich ſpoliałow śiedzącemu, zá konſerwácyą śiebie y ſwoich Prowincyi dzięki czyni. *Chryſtyerná* gdy ná łono Pokoiu głowę ſkłánia, *Nienawiść* przećiwko *Szwecyi* zapálczywie pobudza, záczym woynę w Páńſtwie, przećiwko Senatu całego zdániu intymuie.

Produkcya druga.

SZ*wecya* ná żáłoſnych ſtoiąc obálinách, (ná ktorą Lwy Dánickie ſrożeią) ſwoy ſtan opłákuie nieſzczęśliwy, *Wolność* przy *publiczney cáłośći* ſerdecznym weſtchnieniu, ná niewolą nárzeka, w tym *Rycerſki Gieniuſz*, dobrze iey tuſzy, Guſtáwá Wybáwićielá obiecuiąc

Produkcya trzecia.

M*iłość Oyczyzny* Guſtáwá przez ſen, niezwyczáynym widokiem ſtrwożonego, do windykowánia Szwecyi ánimuie, ktory żołnierzá zebrawſzy nátychmiaſt wręcz przećiwko nieprzyiacielowi idźie.

Produkcya czwarta.

G*Uſtáwá* w więźieniu zoſtáiącego *Miłość Oy-*

czy-

czyzny, *Męſtwo*, *Fortuná*, *Wolność*, y *Nádźieiá* náwiedza. *Spoſob* rádźi, áżeby przez ućieczkę ſwoię ſálwowáł Oyczyznę.

Produkcya piąta.

R*Eſpekt* záleca Guſtáwá *Dywertencyi*, *Niewola* przeczy bez ſkutku; bo zniewolona, *Inſtáncyą Reſpektu Dywertencya*, ná łowy go prowádźi.

A K T D R V G I.

Produkcya pierwſza.

S*Enatorowie Szwedcy w Domu Okrućieńſtwá* ſkrępowáni *Wolnośći* wzywáią, ktorych gdy uwolnić myśli, *Chryſtyern* przypadſzy wyćina.

Produkcya druga.

S*Zwecya* táką klęſkę Páńſtwá widząc despe-ruie, z ktorey ſię *Zazdrość* náśmiewa, *Fata* ſeralnym Saltem, záczęty w ſercu żal rozrzewniáią.

Produkcya trzećia.

G*Uſtávus* nieſzczęśliwy Szwecyi ſtan opłákuie, ná ktorego lament z grobow umárli podnoſzą ſię *Rycerze*, y Guſtáwowi ſzczęśćia życzą.

Produkcya czwarta.

CHryſtyern koloſſy ſobie wyſtáwiáć rozkázuie, pod ktoremi ięczą Więźniowie. *Wieśći* dochodzą że *Guſtaw* żyie, myśli o zemśćie nád Tyránnem, ktory obiecuie nádgrodę zá śmierć *Guſtáwá.*

Produkcya piąta.

G*Uſtávus* uchodząc przed *Chryſtyernem*, w gorách ukrywa ſię, ktorego kruſzcze kopiącego, *Nádźieiá* náwiedza. *Fortuná* nádchodźi y przy ofiárowániu przyiáźńi ztámtąd wyprowadza.

AKT TRZECI.

Produkcya pierwſza.

W*Ieść* Poſpolſtwo trwoży, y przeſtrzega, áżeby przed Duńczykow uchodźili záwźiętośćią. *Guſtavus* o ućieczce myślących zátrzymuie, y przećiw Chryſtyernowi ſerca dodáie.

Produkcya druga.

P*Rzezorność* mieyſce woyſku rozmierza, w ktorym Zołnierzá waleczny Hetman do okázyi exercytuie.

Produkcya trzećia.

M*Arſá Duńſkiego* ná łonie *Spoczynku* y *Zwy-*

Zwyćięstwa złożonego, *Zdrádá* y *Wymyśl* exármuie, y w więzy bierze.

Produkcya czwarta.

GUstawus zá powodem *Zwyćięstwa* tryumfuie, ktoremu *Prowincye*, Berło, Koronę, Páludáment ofiáruią: przemożony áffektámi, Máiestat Krolewski, przy wesołych ápplauzách ośiada.

E P I L O G.

Za audyencyą Jáśnie Wielmożnemu IMći Pánu MARSZAŁKIEWICZOWI Wielkiemu Koronnemu dźiękuie.